

Sygn. akt III KO 79/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie H. L.

składającego zażalenie na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. z dnia 15 czerwca 2020 r., sygn. akt PR Ds. (...) o odmowie wszczęcia śledztwa, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia 2020 r. wniosku Sądu Rejonowego w G. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. (sygn. akt X Kp (...)), na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku i odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w G. wpłynęło zażalenie H. L. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. z dnia 15 czerwca 2020 r., sygn. akt PR Ds. (...) o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez sędziego Sądu Rejonowego w G. w toku postępowania karnego o sygnaturze II K (...) i działania w ten sposób na szkodę interesu prywatnego H. L. , tj. w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, że postępowanie karne co do tego samego czynu wcześniej toczy się (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.).

Sąd Rejonowy w G. podniósł, że jedną z osób, których dotyczyło zawiadomienie skarżącego jest sędzia tego Sądu K. R. B.. Sędzia ta orzekała zarówno w sprawie o sygn. akt II K (...), jak i w sprawie II Kp (...). Okoliczność ta, zdaniem wnioskującego Sądu, może wzbudzić przekonanie u postronnych

obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a także u skarżącego, że w takiej sytuacji nie ma warunków do rzetelnego i obiektywnego rozpoznania przedmiotowej sprawy. Sąd ten wskazał, że w kategoriach dobra wymiaru sprawiedliwości jako warunku przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., mieści się potrzebna kształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie sądów i bezstronności w rozpoznawaniu każdej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w G. nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie przypomnieć należy, że korzystanie z właściwości delegacyjnej w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić wyjątkowo, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez właściwy sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) w sytuacji, gdy zostanie wykazane przez sąd inicjujący to postępowanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga takiego postąpienia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., III KO 102/12, LEX nr 1231575*). Przez dobro wymiaru sprawiedliwości, które uzasadnia przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, w trybie określonym w art. 37 k.p.k., należy rozumieć także potrzebę ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywnym działaniu sądów i bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd właściwy (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 czerwca 2018 r., V KO 39/2018, LEX nr 2509721; z dnia 14 marca 2018 r., IV KO 14/2018, LEX nr 2499824*).

Jednak w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie uczynił zadość wskazanemu standardowi i w sposób wystarczający nie wykazał istnienia okoliczności mieszczących się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości”, użytym w dyspozycji art. 37 k.p.k. Nie można uznać, że istnieje niebezpieczeństwo podważania przekonania o obiektywnym działaniu sądów i bezstronności sędziów w opinii społecznej w razie rozpoznania zażalenia H. L. przez właściwy Sąd Rejonowy w G.. Podkreślić należy, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia przede wszystkim za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy.

Odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne w wyjątkowych sytuacjach, gdy wykazano, że konkretna sprawa, właśnie ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, powinna być rozpoznana w sądzie innym niż miejscowo właściwy. Przepis art. 37 k.p.k. nie powinien podlegać interpretacji rozszerzającej. Nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Dlatego odstąpienie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 czerwca 2018 r., V KO 39/2018, LEX nr 2509721; z dnia 6 czerwca 2018 r., IV KO 41/2018, LEX nr 2498080*).

Warunek ten nie jest spełniony w sprawie złożonego zażalenia, w którym skarżący zmierza *de facto* do wyeliminowania od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów, do których mogłaby trafić jego sprawa, podnosząc oskarżenia praktycznie przeciwko wszystkim sędziom, którzy orzekali w sprawach jego dotyczących, a H. L. nie był zadowolony z rozstrzygnięcia. Podważa tym samym zasadność rozpoznania jakiegokolwiek jego sprawy przez jakiegokolwiek sędziego tego Sądu. Takie oskarżenia czynione zupełnie bezkrytycznie i nie przedstawiające żadnych konkretnych zarzutów względem bezstronności sędziów Sądu Rejonowego nie mogą stać się podstawą do wykorzystania instytucji określonej w art. 37 k.p.k. To nie strona bowiem wybiera, przed jakim sądem zostanie rozpoznana jej sprawa, skoro kwestia ta uregulowana jest w przepisach procedury karnej. Nie można przyjąć, że złożenie zawiadomienia o przekroczeniu uprawnień przez jakiegokolwiek sędziego danego sądu powinno automatycznie prowadzić do wyłączenia od orzekania wszystkich sędziów tego sądu. Taka konstatacja byłaby zbyt daleko idąca i mogłaby doprowadzić do paraliżu sprawowania wymiaru sprawiedliwości w ogóle. Z pewnością nie takiemu celowi służy norma art. 37 k.p.k.

Chociaż niewątpliwie do okoliczności uzasadniających obawę o bezstronność sądu właściwego i spełniających powyższe kryterium należą sprawy, w których strony postępowania zarzucają sędziom np. przekroczenie uprawnień, to w niniejszej sprawie z pewnością nie zachodzi przypadek określony w art. 37 k.p.k. Nie może być najmniejszych wątpliwości dla opinii społecznej, że sędziowie Sądu

Rejonowego w G. w sposób obiektywny i bezstronny oraz wolny od względów pozamerytorycznych orzekać będą w niniejszej sprawie. Tym bardziej, że istotą postępowania zażaleniowego ma być jedynie kwestia formalna – mianowicie istnienie lub brak negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Naturalnie jednak sprawa obecna, w której H. L. jest zawiadamiającym o możliwości popełnienia przestępstwa, nie powinna być rozpoznawana przez sędziego, przeciwko któremu toczy się jednocześnie postępowanie z zawiadomienia tej osoby. Ta okoliczność nie stanowi jednak podstawy do wyeliminowania w ogóle tego Sądu od jej rozpoznawania.

Wypada zauważyć, że okoliczność tego rodzaju, iż Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 maja 2020 r., w sprawie III KO 21/20, przekazał sprawę dotyczącą zażalenia H. L. na postanowienie prokuratora do rozpoznania innemu sądowi, nie powoduje automatycznie obowiązku uwzględniania podobnych wniosków składanych w trybie art. 37 k.p.k. Obowiązkiem Sądu jest badanie każdorazowo istnienia bądź braku przesłanek do uwzględnienia tego rodzaju wniosków.

Wskazane powyżej okoliczności faktyczne nie mogą więc uzasadniać zastosowanie instytucji właściwości delegacyjnej określonej w art. 37 k.p.k. i przekazanie sprawy innemu sądowi rejonowemu.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.